

10
GROSZY

N WINY CODZIENNE

10
GROSZY

NASZE ABC

Coś więcej niż
dewaluacja

Urzędowa dewaluacja franka belgijskiego, zapowiedziana wczoraj uroczystie przez nowego premiera Belgii, nie była dla nikogo niespodzianką.

Waluta belgijska od dłuższego już czasu była przedmiotem silnej spekulacji, grającej na zniżkę belgi. Poprzedni rząd belgijski z konsekwencją i uporem bronił mimo to parytetu złota i w tym celu wydał bardzo surowe zarządzenia dewizowe, zaciekle zwalczane przez część opinii publicznej, domagającej się zerwania z polityką deflacyjną. Wbrew przewidywaniom poprzedniego rządu, ograniczenia dewizowe nie wstrzymały ucieczki kapitałów z kraju, a równocześnie wywołały zniżkę waluty, która w okresie kilkudniowego przesilenia rządowego przekształciła się wręcz w panikę walutową.

Rząd w Zeelandu sformułował się w dniu 26 b. m. to znaczy w chwili, gdy dewaluacja waluty osiągnęła już 17 procent w stosunku do parytetu. W tej sytuacji nowy gabinet nie miał wiele czasu do stracenia, ani wiele dróg do wyboru.

Nowy premier belgijski ma nadzieję, że zarządzona dewaluacja zapobiegnie z jednej strony dalszemu procesowi obniżania budżetu państwowego, plac i poborów, z drugiej zaś otworzy nowe możliwości zarówno w zakresie eksportu zagranicę, jak i wielkich robót publicznych.

Trzeba pamiętać, że w nowym rządzie belgijskim obok 6 katolików i 4 liberałów zasiada, jako jeden z pięciu socjalistycznych ministrów, prof. Hendrik de Man, autor głośnego „planu pracy”. Hendrik de Man, piastujący urząd ministra robót publicznych, dąży do rewolucyjnych przemian gospodarczych, których pierwszymi etapami mają być upaństwowienie kredytu i wszczęcie wielkich robót publicznych.

W świetle planów Hendrika de Mana, także prądów, kursujących wśród młodych katolików belgijskich, obecne zmiany w Belgii zapowiadają się, jako coś znacznie poważniejszego, niż operacja walutowych. Tu chodzi o prostą o radykalną zmianę systemu gospodarczego.

Jak zachowują się wobec tych rewolucyjnych zamierzeń umiarkowane koła belgijskie?

Na pytanie to nietatowo byłoby udzielić w tej chwili odpowiedzi. W ostatnim czasie Belgja stała w obliczu groźącej katastrofy gospodarczej. W takich chwilach zmiany poglądów i decyzje dojrzewają niezwykle szybko. To, co wczoraj wyglądało jeszcze jak nazbyt ryzykowny eksperyment, dzisiaj staje się jedyną drogą wyjścia. Niepozabawiony znaczenia w tym wypadku jest fakt, iż prawie wszyscy ministrowie w nowym rządzie belgijskim są ludźmi młodymi, nieobciążonymi hipoteką przeszłości.

W tem tkwi może wytłumaczenie zagadki, że ludzie ci, pochodzący z trzech zaszarcie dotychczas zwalczających się stronnictw, tak stosunkowo szybko znaleźli wspólny język porozumienia.

S. S.

Budżet i pożyczka

W Dzienniku Ustaw z 28 bm. ogłoszony został budżet państwowy na rok 1935/36, który jak wiadomo przewidywał deficyt 152-milijonów, oraz ustawą upoważniającą Rząd do wypuszczenia 200-milijonowej pożyczki wewnętrznej na cele inwestycyjne.

Gwałtowna opozycja w parlamencie belgijskim
przeciw dewaluacji franka

BRUKSELA, 30.3. (PAT). Debaty parlamentu belgijskiego nad nowym statutem monetarnym, zgłoszonym przez premiera van Zeelanda, trwały 24 godziny bez przerwy i zakończyły się dopiero dziś w sobotę o 7-ej rano.

Opozycja przeciw dewaluacji zarysowała się w parlamencie bardzo silnie i po wystąpieniu b. premiera i ministra finansów Jasparsa, który określił projekty dewaluacyjne rządu jako nieuczciwe, zdawało się, iż rząd nie uzyska dla wykonania swego programu wotum zaufania.

B. premier Jaspars przytoczył w swym przemówieniu wszystkie niemal argumenty premiera van Zeelanda za wprowadzeniem dewaluacji, wykazując po kolei ich bezpodstawność. Jaspars, który jest uważany za jednego z najwybitniejszych finansistów belgijskich, oświadczył dalej, że w chwili obecnej możliwe jest jeszcze utrzymanie franka przy dotychczasowym parytecie złota. Następnie Jaspars podkreślił, iż przemówienie premiera van Zeelanda stanowi jedynie subiektywne ujęcie zagadnienia monetarnego Belgii, z którym Jaspars nie może się zgodzić w przekonaniu, że — wprost przeciwnie — dewaluacja będzie katastrofą dla całego kraju.

Replika premiera van Zeelanda nie przyniosła nic nowego. Powtórzył on wypowiedziane już w dniu wczorajszym argumenty, podkreślając, że nigdy nie zgodziłby się sam na dokonanie dewaluacji, było ona jednak dokonana już przed objęciem przezeń władzy. Głosowanie odbyło się dopiero o 6-ej rano. Tylko partja socjalistyczna wypowiedziała się solidarnie z rządem. Wielu deputowanych socjalistycznych oświadczyło jednak, iż są przeciwni dewaluacji, a głosują za rządem, gdyż tak nakazuje dyscyplina partyjna. W partji katolickiej i liberalnej głosy się rozdzieliły i część deputowanych wypowiedziała się

zdecydowanie przeciw dewaluacji, nie udzielając rządowi zaufania, część zaś wstrzymała się od głosowania nad dwoma projektami rządowymi, które zmieniają statut monetarny Belgii i przedłużają specjalne pełnomocnictwa rządu o rok.

VOTUM ZAUFANIA.

Głosowało 107 deputowanych

Opinia publiczna w Belgii
wroga gabinetowi van Zeelanda

Opinia publiczna zajęła wobec nowego gabinetu stanowisko wyraźnie nieprzyjacie. Wszystkie niemal dzienniki krytykują ostro dewaluację franka belgijskiego. Dlaczego właściwie — zapytuje „Independance Belge” — mamy zdevaluować manetę od 25 do 30 procent? Nie mamy na to odpowiedzi i to jest najbardziej niepokojące.

„La Derniere Heure” pisze to samo, dodając, iż zawodowi dewaluacyjniści twierdzą, iż stopa procentowa przez rząd, jest niewystarczająca.

„La Nation Belge” zaznacza, iż coraz jaśniejszym się wydaje, że stopa dewaluacji wyznaczona była arbitralnie dla łatwiejszego zrealizowania doświadczenia, w którym Belgowie mają wszystko do stracenia, bardzo zaś mało do zarobienia.

Prasa przytacza po raz pierwszy szczególnie podkreślenie wszystkich ważniejszych przemówienia,

przeciw 54, 12 powstrzymało się od głosowania.

W Senacie

BRUKSELA, 30.3. (PAT). Premier van Zeeland złożył w senacie exposé programowe takie samo, jak w izbie, poczem senat uchwalił jednogłośnie prowizorium budżetowe na 2 miesiące.

Leningrad obozem warownym
Technika wysiedlenia 50 tys. osób na Syberję
Symboliczna odpowiedź na dekret niemiecki z dn. 16 b. m.

Wiadomości podane przez prasę polską o wysiedleniu z Leningradu 50 tys. osób, podejrzanych o wrogi stosunek do władzy sowieckiej, znajdują swe potwierdzenie w korespondencji z Helsińforsu współpracownika organu emigracyjnego „Wozroźdźcie” z dnia 26 b. m. Wysiedlenie 50 tys. osób na Syberję ma się odbyć w najbliższym czasie, przyczem jako pierwsza partja ma być wysłanych 5 tys., związanych węzłami

pokrewieństwa lub przyjaźni z 1.074, skazanymi na zesłanie na Syberję.

Komisariat spraw wewnętrznych polecił kierownikowi transportu dostarczyć 1.000 wagonów dla deportacji pierwszej partji w ciągu bieżącego tygodnia. W komisariacie spraw wewnętrznych gorączkowo opracowuje się wykaz osób t. zw. niegodnych tego, by mieszkali w Leningradzie, jak oświadczył naczelnik obecnego obwodu Leningradzkiego, Zdanow, twierdząc, że mieszkac w Leningradzie jest zaszczytem, który może przyspaść jedynie wiernym uczniom Lenina i zwolennikom Sowietów.

Niezależnie od sprawy dokładności szczegółów, zajmujące jest doniesienie, że żądania p. Zdanowa znalazły poparcie w kołach u władz wojskowych, co nadaje wiarogodności przypuszczeniu, iż sprawa ma donieść znaczenie polityczne, a jeszcze bardziej zajmujące jest objaśnienie tych zarządzeń, że Leningrad ma być przekształcony w oboz warowny.

Należy przypuszczać, że rząd

Nadzw. sesja Sejmu
dla uchwalenia ordynacji wyborczej

Po wczorajszej wizycie premiera Sławka u marszałka Sejmu Świąłalskiego rozeszła się pogłoska, że nadzwyczajna sesja sejmowa dla uchwalenia ordynacji wyborczej zwołana zostanie spo-

czątkiem maja r. b.

Pogłoski żydowskie

Organ sjonistów krakowskich „Nowy Dziennik” donosi z Warszawy:

„Nagle ustąpienie premiera Kozłowskiego jest dziś jeszcze w dalszym ciągu przedmiotem rozmów. Stwierdzono, że odejście jego nastąpiło na wyraźne życzenie ze strony Zamku. Krąży pogłoski, że katedra archeologii we Lwowie zostanie zwinięta. Ten szczególnie akt niełaski wobec premiera, który był obdarzony na

samym początku wielkim zaufaniem i był regularnie przyjmowany przez „czynniki decydujące” wywołuje w kołach rządowych poważne komentarze. Zwracają uwagę, że tylko dzięki pośpiechu wi nie zaszły żadne zmiany na stanowisku poszczególnych ministrów i, że nowy premier, rozmawiając z ministrami, podkreślił, że rząd ten jest tymczasowy i że w ciągu 3 miesięcy nastąpią poważne zmiany”.

„Dar Pomorza”
z wizytą w Chinach

Statek szkolny „Dar Pomorza” po kilkudniowym pobycie w porcie japońskim Nagasaki wyruszył do portu chińskiego Szanghaju, dokąd przybył w dniu 27 marca b. r. „Dar Pomorza” zamierza

wyruszyć w dalszą drogę z Szanghaju dnia 1 kwietnia. Kapitan statku donosi, że na statku wszystko porządku, a uczniowie są zdrowi.

Walka o poradnię świadomego macierzyństwa
na radzie miejskiej w Łodzi

ŁÓDŹ, 30.3. — Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej rozegrała się walka o subwencję m. in. dla teatru miejskiego i dla poradni świadomego macierzyństwa.

Z namątną filipiką obu instytucji wystąpili radni żydowscy, lewicowi i sanacyjni.

Adw. Kowalski z Kl. Narodowego uzasadnił stanowisko swego Klubu tem, że teatr polski w Łodzi wystawia sztuki autorów żydowskich dla żydowskiej publiczności i schlebia gustom kapitalistów żydowskich.

W rezultacie wniosek o przywrócenie całej subwencji dla teatru został odrzucony. Również upadł wniosek o subwencje dla żydowskich teatrów, nie przyjęto też wniosku o subwencje dla teatru niemieckiego, Klub Narodowy bowiem konsekwentnie przeprowadza oszczędności w budżecie miejskim.

Ciekawa również była dyskusja na temat subwencji dla poradni świadomego macierzyństwa. Na ten temat oświadczył radny Podgórski:

— Jesteśmy między dwoma kamieniami młyńskimi. Z jednej strony Niemcy z 64 milionami ludności, z drugiej potężna Rosja ze 170 milionami. Czy w tych warunkach nie musimy sobie pozwolić na przyrost ludności 430.000 rocznie. Stwierdzam, że choćby te 430.000 miało pójść na mięso armatnie w wypadku wy-

buchu wojny, my nie mamy prawa walczyć z urodzonymi już istotami. Chrześcijański punkt widzenia też na to nie pozwala. Jesteśmy ludźmi, a nie zwierzętami. możemy panować nad sobą. iNie trzeba płodzić wówczas, gdy warunki na to nie pozwalają.

W obronie poradni macierzyństwa wystąpiła posłanka Marczyńska (BB), która uzasadniała konieczność poradni świadomego macierzyństwa.

W rezultacie wniosek o subsydium dla poradni świadomego macierzyństwa upadł głosami Klubu Narodowego.

Bezpośrednia komunikacja kolejowa
między Sowietami a Rumunją

BUKARESZA, 30.3. — Naskutek zawartego pomiędzy Rumunją a Sowietami układu w sprawie połączenia kolejowego między oboma krajami, przywrócenie

bezpośredniej komunikacji jest przewidziane w dniu 1 sierpnia b. r. W tym celu zostanie wybudowany most na Dniestrze.

Jeden z najgorliwszych czekistk
naczele komisji popierania uczonych

MOSKWA, 30.3. — Rada komisarzy ludowych Związku Sowieckiego wyznaczyła W. Mieżłauka na stanowisko prezesa rządowej „komisji popierania uczonych”, funkcjonującej przy „sownarkomie” Z. S. S. R. Komisja

ta wywiera decydujący wpływ na losy nauki i uczonych sowieckich. Nowy jej prezes, W. Mieżłauk, podczas walk domowych wyróżnił się jako jeden z najbardziej aktywnych „pracowników” innej komisji, mianowicie „nadzwyczajnej komisji do walki z kontrrewolucją”, w języku potocznym zwanej poporostu „czeka”, i na tem polu wykazał wcale nieprzeciętne zdolności. Obecnie zajmuje Mieżłauk wysokie stanowisko w rządzie sowieckim, jako zastępca prezesa sownarkomu Z. S. S. R.

Burmistrz aresztowany

WILNO, 30.3. — W więzieniu na Łukiszkach osadzono burmistrza miasteczka Głębokie, Kolbuszewskiego, w związku z doniesieniem o popełnionych przez niego nadużyciach.

Wołyń i jego możliwości
Otwarcie Wystawy Wołyńskiej w Warszawie

Wczoraj przed południem w lokalu Klubu urzędników państwowych przy ul. Nowy Świat 67 odbyło się otwarcie Wystawy Wołyńskiej, zorganizowanej przez zrzeszenie b. wychowanków liceum krzemienieckiego pod hasłem „Wołyń i jego możliwości rozwoju”.

Na uroczystość otwarcia przybył p. Prezydent Rzplitej z małżonką, min. M. Zyndram-Kościałkowski, min. W. Jędrzejewicz, min. J. Poniąkowski, podsekretarz stanu ks. Żongolowicz, Bobkowski i Raczynski, zaproszeni goście. Na otwarcie wystawy przybyła również p. marszałkowa Piłsudska oraz b. premier Prystor.

W chwili przybycia p. Prezydenta na wystawę orkiestra 1 p. lotn. odegrała hymn narodowy. Po powitaniu p. Prezydenta przez organizatorów wystawy, wygłosił przemówienie min. Poniąkowski, podkreślając rozwój kul-

turalny Wołynia w ciągu ostatniego okresu czasu, jego możliwości rozwojowe oraz dodatnie znaczenie czynnika społecznego w kształtowaniu się życia gospodarczego i kulturalnego Wołynia.

Następnie w imieniu organizatorów wystawy wygłosił przemówienie p. Danilewicz, który zaznaczył, iż wystawa ma na celu zapoznanie szerokiej warstw społeczeństwa polskiego z dorobkiem kulturalnym i gospodarczym Wołynia oraz z jego dużymi walorami turystycznymi.

Po przemówieniach p. Prezydent dokonał otwarcia wystawy, przez przecięcie wstęgi.

Równocześnie w lokalu Biblioteki Narodowej przy ul. Krak. Przedm. 32 nastąpiło otwarcie wystawy bibliotecznej książki wołyńskiej, obejmującej następujące działy: literatura wołyńska, wybitni wołyńscy i liceum krzemienieckie. Wystawa ta jest uzupełnieniem wystawy wołyńskiej.

19 oficerów greckich
przed sądem wojennym

ATENY, 30.3. (PAT). Dziś o godz. 9 zrana w sądzie wojennym w Salonikach rozpoczął się pro-

ces 19 oficerów, oskarżonych o udział w powstaniu.